

Strażacy walczą po śnieżycy

Data publikacji: 4.02.2023 15:46

Zwłaszcza w górach strażacy mają pełne ręce roboty. Śnieg i wiatr dały mocno się we znaki. Zanotowano kilkadziesiąt interwencji.

Strażacy walczą zwłaszcza w terenie górskim fot. OSP Istebna

Od wczesnego świtu trwa walka z usuwaniem skutków wichur i śnieżyc. - **Od wczesnych godzin porannych nasi strażacy walczą ze skutkami żywiołu, usuwając wiatrołomy z lokalnych dróg i linii energetycznych. Ze względu na warunki atmosferyczne, sypiący śnieg i silne podmuchy wiatru, strażacy mogą mieć jeszcze dzisiaj sporo pracy. Warunki drogowe trudne, dlatego bądźcie ostrożni i uważajcie na siebie!** - informuje OSP Istebna.

Jednak i w niższych partiach jest co robić. Wiatr powalił wiele drzew na drogach zalegają gałęzie. Uszkodzony został także dach budynku w Mnichu. - **Pierwszy alarm zerwał naszych strażaków z łózek o 6:35. Dotyczył on złamanego konaru drzewa, który blokował jezdnię na ulicy Kanarkowej w Mnichu. Dodatkowo spadając zerwał on przyłączy energetyczne do budynku. Na miejsce udaliśmy się zastępem GBA Renault D15 w pełnej obsadzie, do zadań strażaków należało zabezpieczenie miejsca zdarzenia, usunięcie drzewa a następnie dozorowanie zerwanego przewodu do czasu przyjazdu Pogotowia Energetycznego. Drugi alarm miał miejsce o 8:53, tym razem dyspozycja dotyczyła uszkodzonego dachu na budynku mieszkalnym przy ulicy Cieszyńskiej w Mnichu. Ze względu na charakter zgłoszenia z naszej jednostki na miejsce udały się zastępy GBA oraz SLRr. Jak się okazało doszło do zerwania warstwy izolacyjnej z betonowego dachu. Po rozpoznaniu podjęto decyzję o usunięciu zerwanej warstwy papy, celem zapobiegnięcia jej oderwaniu -** informuje OSP Mnich.

Policja przypomina, że zwłaszcza w trudnych warunkach należy pamiętać o zachowaniu ostrożności a w górach tam gdzie jest to wskazane używaniu łańcuchów. Jeśli nie mamy potrzeby, by wyjeżdżać pozostajmy w domu.

KOD

